

Sygn. akt V.2 Ka 136/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 listopada 2015 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach Ośrodek Zamiejscowy w Rybniku

Wydział V Karny Sekcja Odwoławcza

w składzie:

Przewodniczący: SSO Sławomir Klekocki

Sędziowie: SSO Aleksandra Odoj-Jarek (spr.)

SSR (del.) Katarzyna Gozdawa – Grajewska

Protokolant: Ewelina Grobelny

w obecności Wandy Ostrowskiej Prokuratora Prokuratury Okręgowej

po rozpoznaniu w dniu 22 października 2015 r.

sprawy: **W. S. /S./,**

syna J. i Z.,

ur. (...) w N.

oskarżonego o przestępstwo z art. 233 §1 i 6 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońców oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Żorach

z dnia 20 stycznia 2015r. sygn. akt II K 330/14

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że uniewinnia oskarżonego W. S. od wszystkich zarzucanych mu czynów,

II. kosztami postępowania obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt V. 2 Ka 136/15

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Żorach wyrokiem z dnia 20 stycznia 2015r., sygn. akt II K 330/14, uznał oskarżonego W. S. za winnego tego, że działając ciągiem przestępstw, w podobny sposób i w krótkich odstępach czasu popełnił czyny polegające na tym, że:

1. w dniu 28 sierpnia 2006 roku w Ż. pełniąc funkcję publiczną Prezydenta Miasta Ż. i będąc zobowiązanym na podstawie art. 24 l ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie gminnym do złożenia oświadczenia majątkowego pod rygorem odpowiedzialności karnej za podanie nieprawdy lub zatajenie prawdy i będąc uprzednio pouczoneym o takowej odpowiedzialności w sporządzonym tego dnia oświadczeniu majątkowym wypełnionym według stanu majątkowego na dzień 28 sierpnia 2006 roku podał nieprawdę co do wartości nieruchomości położonej w Ż. przy

ul. (...)) określając jej wartość na kwotę 400.000 złotych, podczas gdy wartość tejże nieruchomości wynosiła 660.000 złotych, jak również podał nieprawdę co do posiadanych zasobów pieniężnych wskazując, iż posiada środki pieniężne w wysokości 10.000 złotych, podczas gdy posiadał środki pieniężne otrzymane tytułem zaliczek od spółki (...) w kwocie pozwalającej na dokonanie w dniu 05.09.2006 r. zakupu od P. D. nieruchomości za kwotę 95.000 złotych,

- to jest czyn z art. 233 § 1 i 6 kk,

2. w dniu 22 grudnia 2006 roku w Ż. pełniąc funkcję publiczną Prezydenta Miasta Ż. i będąc zobowiązanym na podstawie art. 24 l ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie gminnym do złożenia oświadczenia majątkowego pod rygorem odpowiedzialności karnej za podanie nieprawdy lub zatajenie prawdy i będąc uprzednio pouczone o takowej odpowiedzialności w sporządzonym tego dnia oświadczeniu majątkowym wypełnionym według stanu majątkowego na dzień 22 grudnia 2006 roku zataił fakt posiadania nieruchomości położonej w Ż. przy ul. (...) o pow. 15598 m², składającej się z działki nr (...) wpisanej do KW pod numerem 9780 o wartości 660.000 złotych,

- to jest czyn z art. 233 §1 i 6 kk

3. w dniu 27 kwietnia 2007 roku w Ż. pełniąc funkcję publiczną Prezydenta Miasta Ż. i będąc zobowiązanym na podstawie art. 24 l ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie gminnym do złożenia oświadczenia majątkowego pod rygorem odpowiedzialności karnej za podanie nieprawdy lub zatajenie prawdy i będąc uprzednio pouczone o takowej odpowiedzialności w sporządzonym tego dnia oświadczeniu majątkowym wypełnionym według stanu majątkowego na dzień 31 grudnia 2006 roku zataił fakt posiadania nieruchomości położonej w Ż. przy ul. (...) o pow. 15598 m², składającej się z działki nr (...) wpisanej do KW pod numerem 9780 o wartości 660.000 złotych,

- to jest czyn z art. 233 § 1 i 6 kk,

i za to na mocy art. 233 § 1 i 6 kk w zw. z art. 91 § 1 kk w zw. z art. 58 § 3 kk wymierzył mu jedną karę grzywny w wysokości 100 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 80 zł.

Na podstawie art. 627 kpk i art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23.06.1973r. o opłatach w sprawach karnych Sąd zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 208,65 zł tytułem zwrotu wydatków i opłatę w wysokości 800 zł.

Apelację od tego wyroku wnieśli obrońcy oskarżonego adw. Z. Ć. i adw. J. B., którzy na zasadzie art. 444 kpk, art. 445 § 1 kpk oraz art. 447 § 1 kpk zaskarżyli wyrok w całości co do winy oskarżonego, z zastrzeżeniem, iż apelacja nie obejmuje rozstrzygnięcia Sądu w zakresie, w jakim wyeliminował on z opisu czynu objętego zarzutem opisanym w punkcie I części wstępnej wyroku, drugą część tego zarzutu dotyczącą rzekomego podania przez oskarżonego nieprawdy w oświadczeniu majątkowym z dnia 28 sierpnia 2006r. co do posiadanych zasobów pieniężnych.

Skarżący na zasadzie art. 427 § 2 kpk oraz art. 438 pkt 1, 2 i 3 kpk wyrokowi zarzucili, że:

- został wydany z obrazą przepisów postępowania, która mogła mieć i miała wpływ na treść zaskarżonego wyroku (art. 438 pkt 2 kpk), a to:
- art. 7 kpk, poprzez dowolną ocenę dowodów, sprzeczną z zasadami prawidłowego rozumowania oraz wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego, w tym w szczególności materiałów uzyskanych od Naczelnika Urzędu Skarbowego w Ż. oraz zeznań świadka B. C., a także poprzez czynienie określonych ustaleń pomimo braku jakiegokolwiek materiału dowodowego na ich poparcie, co w efekcie doprowadziło Sąd do wadliwego ustalenia stanu faktycznego i przyjęcia, że oskarżony dopuścił się zarzucanych mu czynów w zakresie przypisanym mu przez Sąd;
- art. 9 § 1 kpk w zw. z art. 193 § 1 kpk, poprzez ustalenie przez Sąd wartości rynkowej nieruchomości na dzień 28 sierpnia 2006r. bez zasięgnięcia opinii biegłego w sytuacji, w której okoliczność została uznana przez Sąd za mającą znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy oraz wymagała wiadomości specjalnych, przy poprzestaniu przez

Sąd na odniesieniu się w tym zakresie do arkusza wymiarowego załączonego przez Urząd Skarbowy do aktu notarialnego z dnia 4 września 2007r.;

- art. 92 kpk w zw. z art. 2 § 2 kpk w zw. z art. 5 § 1 kpk, poprzez uwzględnienie przez Sąd przy wydawaniu rozstrzygnięcia okoliczności nieujawnionych w postępowaniu i nieudowodnionych, jako niekorzystnych dla oskarżonego;
- został wydany w oparciu o błędnie ustalony stan faktyczny, przy czym błędy w ustaleniach faktycznych mogły mieć i miały wpływ na treść orzeczenia (art. 438 pkt 3 kpk), a to:
- błędne ustalenie, że w czasie składania przez oskarżonego oświadczenia majątkowego w dniu 28 sierpnia 2006r. wartość nieruchomości położonej w Ż. przy ul. (...) wynosiła 660.000 zł, a nadto, że tyle wynosiła wartość rynkowa tej nieruchomości;
- błędne ustalenie, że w czasie składania przez oskarżonego oświadczenia majątkowego w dniu 28 sierpnia 2006r., ale także kolejnych objętych postępowaniem oświadczeń, istniała praktyka kontaktowania się z urzędem wojewódzkim w celu wyjaśnienia wątpliwości co do sposobu wypełniania oświadczeń majątkowych;
- błędne ustalenie, że oskarżony złożył nieprawdziwe oświadczenie majątkowe z dnia 28 sierpnia 2006r. celem uniknięcia postępowania wyjaśniającego prowadzonego przez urząd kontroli skarbowej;
- błędne ustalenie, że oskarżony składając oświadczenia majątkowe z dnia 22 grudnia 2006r. oraz z dnia 27 kwietnia 2007r. świadomie zataił posiadanie nieruchomości położonej w Ż. przy ul. (...), zaś przyczyną takiego zachowania była chęć uniknięcia postępowania wyjaśniającego;
- błędne ustalenie, iż nie jest zgodne z prawdą twierdzenie oskarżonego, że umowa przedwstępna sprzedaży nieruchomości położonej w Ż. przy ul. (...) nie zobowiązywała go do bezwzględnego przeniesienia własności nieruchomości po zapłacie całej ceny;
- został wydany z obrazą przepisów prawa materialnego (art. 438 pkt 1 kpk), a to art. 1 § 2 kk w zw. z art. 115 § 2 kk w zw. z art. 233 § 1 i § 6 kk poprzez przyjęcie, iż ustalony przez Sąd stan faktyczny uzasadnia twierdzenia, że W. S. popełnił czyn zabroniony, którego społeczna szkodliwość jest większa niż znikoma.

Podnosząc powyższe zarzuty skarżący wniesli o:

zmianę zaskarżonego wyroku w całości i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanych mu czynów oraz orzeczenie, iż koszty postępowania ponosi Skarb Państwa,

ewentualnie o:

uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania,

przy czym w obu przypadkach podtrzymują wyrażone już powyżej zastrzeżenie, iż apelacja nie obejmuje rozstrzygnięcia Sądu w zakresie, w jakim wyeliminował on z opisu czynu objętego zarzutem opisanym w punkcie I części wstępnej wyroku, drugą część tego zarzutu, dotyczącą rzekomego podania przez oskarżonego nieprawdy, w oświadczenia majątkowym z dnia 28 sierpnia 2006r. co do posiadanych zasobów pieniężnych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońców jest zasadna.

Wobec tego, że w realiach niniejszej sprawy nic nie wskazuje na to, aby zachodziła potrzeba uzupełnienia materiału dowodowego, Sąd odwoławczy, dzieląc zarzuty

podniesione w środku odwoławczym, orzekł reformatoryjnie, uniewinniając oskarżonego od popełnienia zarzucanych mu czynów.

Przed przystąpieniem do przedstawienia powodów zmiany zaskarżonego wyroku zwrócić trzeba uwagę na dwie istotne dla rozstrzygnięcia sprawy kwestie, co ułatwi sformułowanie części motywacyjnej wyroku Sądu odwoławczego.

Po pierwsze, ustalone przez Sąd I instancji fakty nie budzą zastrzeżeń. Wadliwość zaskarżonego wyroku wynika z ich błędnej interpretacji i wniosków, które nie mają oparcia w materiale dowodowym.

Po drugie, pomimo wielości zredagowanych przez apelujących zarzutów, co mogłoby wskazywać na rozległość problematyki wymagającej rozstrzygnięcia w postępowaniu odwoławczym, podniesione zarzuty dotyczą w istocie trzech kwestii – zamiaru oskarżonego, podania nieprawdy co do wartości nieruchomości w kontekście niedookreślonych przepisów prawa w tej materii oraz zatajenia prawdy co do faktu posiadania nieruchomości w obliczu ujawnienia tej okoliczności podczas składania wyjaśnień w Urzędzie Skarbowym w Ż.

Rozważania co do konieczności powołania biegłego na okoliczność ustalenia wartości nieruchomości w dacie sporządzania oświadczenia majątkowego, a także kwestia znikomej społecznej szkodliwości czynu popełnionego przez oskarżonego w sytuacji braku w zachowaniu oskarżonego realizacji znamion przestępstwa z art. 233 § 1 i 6 kk nie mają żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

Przechodząc do meritum sprawy odnieść się trzeba w pierwszej kolejności do przepisów prawa materialnego. Jest to o tyle istotne, że bez właściwego rozumienia przesłanek odpowiedzialności karnej nie można określić prawidłowo przedmiotu postępowania i dokonać ustaleń faktycznych w zakresie niezbędnym dla trafnego rozstrzygnięcia sprawy. W realiach niniejszej sprawy, zarówno oskarżyciel, jak i Sąd Rejonowy, wyrokując, dokonali błędnej subsumcji ustalonego stanu faktycznego. Wskazać należy, że odpowiedzialności za przestępstwo z art. 233 § 1 i 6 kk nie można sprowadzać do odpowiedzialności za błędnie sporządzone oświadczenie majątkowe.

Nie ulega przecież wątpliwości, że dla przypisania przestępstwa z art. 233 § 1 i 6 kk obok wykazania obiektywnie istniejących warunków do rozeznania obowiązku poddanego reżimowi odpowiedzialności karnej, niezbędne jest również udowodnienie strony podmiotowej i to w postaci winy umyślnej (vide Sad Najwyższy w postanowieniu z dnia 13.05.2010r. sygn. akt II KK 274/09, OSNwSK 2010/1/994).

W tej materii Sąd Rejonowy wywiódł jednak błędne wnioski ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, wykraczając poza ramy swobodnej oceny dowodów, nadto dokonał błędnej oceny prawnej zachowania oskarżonego, co w konsekwencji doprowadziło do jego skazania. Wyrok został zatem wydany z obrazą przepisów postępowania, a to art. 7 kpk, która miała wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia.

Odnośnie podania w oświadczeniu majątkowym sporządzonym wg stanu na dzień 28.8.2006 roku nieprawdy co do wartości nieruchomości położonej w Ż. przy ul. (...) krytycznie ocenić należy rozważania Sądu dotyczące powinności wskazania

przez oskarżonego jako wartości nieruchomości kwoty 660.000 zł. Kierunek rozważań Sąd ten przyjął prawidłowo, w rezultacie eliminując z opisu czynu pojęcie wartości rynkowej, z drugiej jednak strony uchylił się od uzasadnienia, przede wszystkim prawnego, dlaczego oskarżony powinien był podać właśnie taką, a nie inną kwotę stanowiącą wartość nieruchomości. Z jednej strony Sąd Rejonowy odstępuje od pojęcia wartości rynkowej, z drugiej wskazuje, że w oświadczeniu należało jako wartość nieruchomości podać kwotę 660.000 zł, która wedle pisma Naczelnika Urzędu Skarbowego w Ż. z dnia 28 marca 2013 roku (k. 1893) odzwierciedlałaby właśnie średnią cenę rynkową, przy czym dotyczyła ona całego obrębu O. (10 umów), nie odnotowano natomiast w 2006 roku żadnych transakcji dotyczących ul. (...) w Ż.

Podnieść należy, że w ustawie o samorządzie gminnym w art. 24 h ust. 1 pkt 1 wskazano, że oświadczenie majątkowe zawiera m. in. informacje o nieruchomościach. Pojęcie wartości wprowadza dopiero rozporządzenie Prezesa Rady

Ministrów z dnia 26.2.2003 roku w sprawie wzorów formularzy, wydane na podstawie art. 24 h ust. 13 ustawy o samorządzie gminnym. Wzór ten został określony w załączniku nr 2 do tego rozporządzenia. Już w tym kontekście budzi wątpliwość w ogóle konieczność podawania wartości nieruchomości, a przy braku jakichkolwiek kryteriów wskazujących, o jaką wartość chodzi – czynienie zarzutu podania nieprawdy co do wartości nieruchomości jest nieuzasadnione. W niniejszej sprawie, przy braku jakichkolwiek kryteriów, wyznacznikiem tej wartości nie mogą być ani pisemne porozumienia oskarżonego dotyczące przyszłego zakupu nieruchomości, ani też przedwstępna umowa sprzedaży tej nieruchomości. Faktem jest, że w piśmie Naczelnika Urzędu Skarbowego w Ż. wskazano kwotę 41,78 zł/m² jako średnią wartość gruntu niezabudowanego położonego w Ż. w obrębie O. w okresie całego 2006 roku (odnotowano tu 10 transakcji). W odniesieniu do powierzchni działki, o którą chodzi w niniejszej sprawie, to jest 15.598 m², dawałoby to kwotę 651.684, 44 zł, która odzwierciedla wartość nieruchomości wskazaną w porozumieniu i umowie przedwstępnej. Tylko że nie ma to większego znaczenia w sytuacji braku jednoznacznych wskazań określających, a jaką wartość chodzi, a zatem wszelkie wątpliwości w tej sytuacji należało poczytać na korzyść oskarżonego, tym bardziej, że z wydruku czynności odnotowanych w bazie (...) w 2006 roku w obrębie R., B., a także całych Ż. odnośnie niezabudowanych gruntów o powierzchni od 13 do 16 tys. m² średnia cena 1 m² kształtowała się w przedziale od około 24 zł do 39 zł (k. 1931-1943).

Przechodząc do kwestii zatajenia przez oskarżonego faktu posiadania nieruchomości położonej w Ż. przy ul. (...) przy składaniu oświadczeń majątkowych wg stanu na dzień 22.12.2006 roku oraz na dzień 27.4.2007 roku w pierwszym rzędzie po raz wtóry uzmysłwić sobie należy, że dla przypisania przestępstwa z art. 233 § 1 i 6 kk, obok wykazania obiektywnie istniejących warunków do rozeznania obowiązku poddanego reżimowi odpowiedzialności karnej, niezbędne jest również udowodnienie strony podmiotowej i to w postaci winy umyślnej. Inaczej mówiąc, to oskarżyciel musi zaprezentować dowody potwierdzające, że składający zeznanie czy oświadczenie, nie tylko ma możliwość ustalenia okoliczności, które powinien ujawnić, ale również ma świadomość, iż zataja znane mu okoliczności podlegające umieszczeniu w stosownym oświadczeniu. W tej materii nie przedstawiono w toku całego procesu żadnych przekonujących dowodów, a Sąd Rejonowy uzasadniał chęć zatajenia posiadania nieruchomości obawą oskarżonego przed ewentualnym postępowaniem wyjaśniającym ze strony urzędu skarbowego, posiłkował się także negatywną oceną osoby W. S., wobec którego wcześniej prowadzono

postępowania karne, tyle, że zostały one umorzone. Pierwsza ze wskazanych okoliczności jawi się jako nielogiczna. Zgodnie bowiem z art. 24 h ust. 6 i 7 cyt. ustawy o samorządzie gminnym, jeden z egzemplarzy oświadczenia majątkowego jest przekazywany do urzędu skarbowego, który dokonuje jego analizy. Niewykazanie zatem nieruchomości przy braku notarialnej umowy jej sprzedaży narażało W. S. na ewentualną konieczność złożenia wyjaśnień, bowiem urząd skarbowy nie dysponował ani odpisem aktu notarialnego, ani też nie został uiszczony podatek od czynności cywilno-prawnych w związku ze sprzedażą nieruchomości, którą oskarżony wykazywał przecież we wcześniejszych oświadczeniach. Powoływanie się natomiast na domysły w związku z prowadzeniem innych postępowań karnych, które zostały prawomocnie umorzone, jest po prostu niedopuszczalne.

Oskarżony tłumaczył, dlaczego nie ujawnił w oświadczeniu majątkowym wskazanej nieruchomości. I choć przedstawiona argumentacja nie zasługuje na aprobatę i na pewno postępowanie oskarżonego było tu nieprawidłowe, to w ocenie Sądu Okręgowego nie wyczerpuje znamion przestępstwa i nie może podlegać odpowiedzialności karnej. W szczególności treść wyjaśnień złożonych przez oskarżonego do protokołu w Urzędzie Skarbowym w Ż. w dniu 27.11.2007 roku (k. 39) przekonuje o braku zamiaru zatajenia przez oskarżonego faktu posiadania nieruchomości, bo nieuchwytny jest tutaj cel takiego postąpienia, a strona motywacyjna oskarżonego nie pozostaje przecież bez znaczenia dla oceny zaistnienia przestępstwa z art. 233 § 1 i 6 kk. Z materiału dowodowego zebranego w sprawie, a w szczególności z zeznań świadka M. G. (k. 764, 2097), pracownicy Urzędu Skarbowego w Ż., wynika w sposób bezsporny, że wyjaśnienia W. S. dotyczące nieujawnienia działki objętej umową przedwstępna ze spółką (...), w których stwierdził, iż po umowie przedwstępnej nie czuł się jej właścicielem, uznano za wystarczające. Należało zatem mieć na uwadze, że w kontaktach z Urzędem Skarbowym oskarżony nie ukrywał żadnych okoliczności związanych ze stanem swojego posiadania, jego wyjaśnienia zostały uznane za wystarczające i na tym tle nie powstały żadne

zastrzeżenia po stronie organu wówczas go sprawdzającego, a przecież przedmiotem wizyty oskarżonego w Urzędzie Skarbowym w Ż. był m.in. właśnie stan posiadanych przez niego nieruchomości na dzień 31.12.2006 roku.

Okoliczności wskazane w zarzutach były oczywiście weryfikowalne i dlatego trudno tu w ogóle mówić o możliwości zatajenia czegokolwiek. Znając położenie i powierzchnię działki, organ skarbowy z łatwością może ustalić każdą jej wartość i weryfikować to w odniesieniu do składanego co roku zeznania podatkowego. Tak samo weryfikowalne jest posiadanie danej nieruchomości, tym bardziej, że była ona wykazywana we wcześniejszych oświadczeniach. Pozbawiona zatem logiki jest argumentacja Sądu Rejonowego, że oskarżony chciał ukryć swój majątek. Nie bez znaczenia jest i ta okoliczność, że takie podanie nieprawdy czy też zatajenie prawdy wiązałyby się przecież z narażeniem na utratę przez oskarżonego piastowanego stanowiska Prezydenta Miasta.

Tylko z pozoru przestępstwo z art. 233 § 1 i 6 kk jawi się jako formalne, w rzeczywistości trzeba uchwycić i sprecyzować cel zatajenia określonych okoliczności, co prowadziło do wykazania świadomości oskarżonego, że oświadcza nieprawdę czy też zataja prawdę. Sąd meriti tego celu nie wykazał, nie udowodniono także, że składane przez oskarżonego oświadczenia były nie tylko obiektywnie, ale i subiektywnie nieprawdziwe.

Nie bez znaczenia jest również i to, że oświadczenie takie może zostać praktycznie w każdym czasie skorygowane. Mimo tego, że organ skarbowy miał wiedzę o niewykazaniu opisanej nieruchomości w oświadczeniu majątkowym, nie wezwano oskarżonego do jego skorygowania. Nie ma więc tu mowy o żadnym zatajeniu, a wręcz przeciwnie - przekonanie u oskarżonego, że prawidłowo wypełnił oświadczenie, pozostaje uzasadnione.

Mając na względzie powyższe rozważania Sąd Okręgowy zmienił zaskarżone orzeczenie i uniewinnił W. S. od wszystkich zarzuconych mu czynów.

Kosztami postępowania po myśli art. 632 pkt 2 kpk obciążono Skarb Państwa.